

W dniach 28 września - 2 październik 2010 blisko 30 osobowa grupa touroperatorów z Białorusi odwiedziła nasz region w ramach imprezy organizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego oraz Polską Organizację Turystyczną w Warszawie. Dla wszystkich uczestników była to pierwsza wizyta na Podkarpaciu. Celem ich pobytu była prezentacja oferty turystycznej naszego regionu pod kątem turystyki aktywnej i wypoczynkowej dla rodzin również z dziećmi. Opracowanie programu objazdu studyjnego oraz opieką nad gośćmi zajęło się Stowarzyszenie Pro Carpathia z Rzeszowa.

W pierwszym dniu pobytu gości okazję do prezentacji miały wybrane rzeszowskie hotele: Hetman, Grand, Ambassador oraz Hubertus, czyli trzy i cztero gwiazdkowe hotele w stolicy regionu. Największe uznanie efektownymi wnętrzami zdobył Grand, ale i pozostałe zainteresowały dyrektorów i menedżerów białoruskich biur podróży. Chętnie sięgali po przygotowane materiały reklamowe, na żywo komentując wystroje i wyposażenie hoteli.

Drugiego dnia przedstawiciele Polskiej Organizacji Turystycznej poprowadzili workshop, którego celem było włączenie polskich ofert turystycznych, w tym podkarpackich, do katalogów białoruskich biur podróży. trwająca kilka godzin impreza była żywą wymianą propozycji i ofert polskich przedstawicieli biur podróży, których do Rzeszowa na tę imprezę przyjechało ponad 20. *To jedno z najlepiej przygotowanych przedsięwzięć w jakim brałem udział* - mówi Eugeniusz Ławreniuk, opiekun grupy.

Następne dnia były w całości przeznaczone na zwiedzanie Podkarpacia i zapoznanie się in situ z ofertą noclegową i kulturalną w terenie. Obiad we wnętrzach karczmy w skansenie "

[Pastewnik](#)

" w Przeworsku zachwycił kulinarnie, a także aranżacja oryginalnego, stuletniego wnętrza. Pobyt w Przemyślu pozostanie na zawsze w pamięci dzięki niezwyklej gościnności Jana Teuchmana z przemyskiej cukierni Fiore. O historii miasta i jego niezwyklej klimacie opowiadał uczestnikom wyjazdu Jan Jarosz, naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Turystyki z przemyskiego ratusza. Zwiedzanie pobliskiego Krasiczyna dało możliwość obejrzenia największego i chyba najbardziej atrakcyjnego zamku na Podkarpaciu, a także znajdującego się w jego murach hotelu i restauracji.

Kolejna prezentacja dotyczyła Ośrodka Wypoczynkowego w Arłamowie, który już w skali obecnej zrobił wrażenie na zwiedzającej go grupie. Po obejrzeniu planów rozbudowy i wizualizacji jak będzie wyglądał po zakończeniu wszystkich prac inwestycyjnych praktycznie zachęcił uczestników do kolejnego odwiedzenia ośrodka - tym razem z grupami turystycznymi.

Kilka dni pobytu Białorusinów w naszym regionie to nakładające się na siebie obrazy: niezwyklej serdeczności Maria Jachimowska, właścicielki hotelu Bona w Sanoku, czy tradycyjnego spotkania z potrawami łemkowsko-bojkowskimi w Karczmie "Zakapior" w Polańczyku. Niezwykle wrażenie zrobił na nich także Ośrodek Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny CARITAS w Myczkowcach, gdzie obejrzeni skansen miniaturowych drewnianych świątyń z obszaru Karpat, a także niezwykle ciekawy "Ogród Biblijny" i mini zoo.

Co prawda "złota polska jesień" nie dopisała w trakcie pobytu, ale i tak wszyscy byli zachwyceni bieszczadzki krajobrazów, różnorodnością oferty turystycznej, kuchnią regionalną i atrakcjami turystycznymi dla różnych grup wiekowych, które mogli obejrzeć. Opuszczając Podkarpacie uczestnicy turnusu żałowali, że nie mogli więcej czasu poświęcić na zwiedzenie i dogłębne poznanie wyjątkowo ciekawego i barwnego regionu. Wyjeżdżając pozostawali odrobinę nadziei ponownego przyjazdu na Podkarpacie, może już w kwietniu

przyszłego roku.
Tekst: K. Zieliński "
[Pro Carpathia](#)
"